

KRONIKA

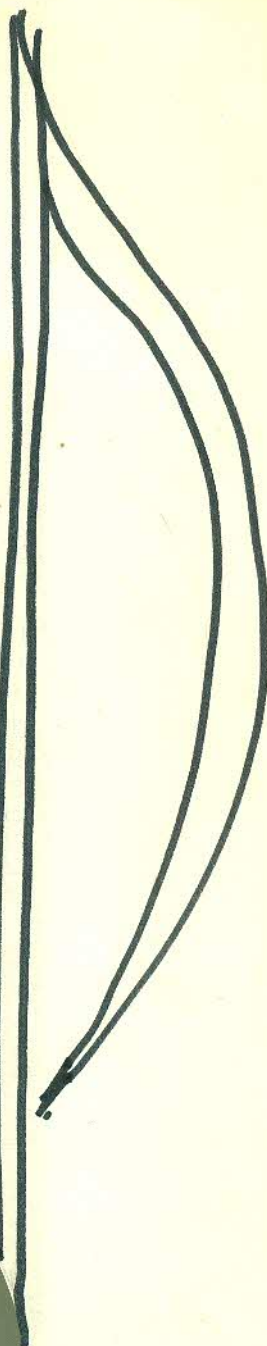
SUCHA GÓRNA

PZKO

MELODIA

ChNP

1974



Zarząd Główny Polskiego Związku Kulturalno - Oświatowego w CSRS
CHÓR NAUCZYCIELI POLSKICH w Cz. Cieszynie

XX

8. 1. 1974

Z A P R O S Z E N I E

Kierownictwo CHÓRU NAUCZYCIELI POLSKICH serdecznie zaprasza
na doroczne zebranie chóru, które odbędzie się w poniedziałek,
21. stycznia br. o godz. 15.30 w Klubie PZKO w Czeskim Cieszynie.

- P r o g r a m :
- 1) Zagajenie i podanie porządku dziennego
 - 2) Sprawozdanie z działalności ChNP za rok 1973
ze sprawozdaniem kasjera i gospodarza
 - 3) Regulamin członkostwa honorowego
 - 4) Przemówienia gości
 - 5) D y s k u s j a
 - 6) Plan działalności ChNP na rok 1974 ze zobe-
wieszeniem
 - 7) Wniosek "Programu jubileuszowego"
 - 8) Podsumowanie zebrania i zakończenie.

Jeszcze raz serdecznie zapraszamy i cieszymy się na miłe
spotkanie.

Za:

Henryk KOTAS m.p.
dyrygent ChNP

Rudolf WÓJCIK m.p.
prezes ChNP

STYCZEŃ 1974

8. 1. 1974 odbyło się zebranie ChNP, na którym omówiono program dorocznego zebrania ChNP, przygotowywanego na dzień 21 stycznia 1974, gdzie głównym punktem obrad ma być rok jubileuszowy ChNP.

Rekta styxumis utripa pod znakiem grób i karawatu.



LUTY 1974

W lutym znajdujemy nad naszym re-
pertuarem, który będzie nam potrzebny
w następujących miesiącach. W naszym
kalendarzach musimy zwrócić uwagę na daty
występowania w naszym roku kalendarzo-
wym, który jest naszą główną rozprawy
na nie, dla nas najważniejszą w marcu.

Wskazujemy niektóre problemy. Cóż, wa-
ge koncentrujemy na piśmie. Taki dzień
nie, zdawka nas, z która, chcemy wysta-
wić ją na najbliższej imprezie.

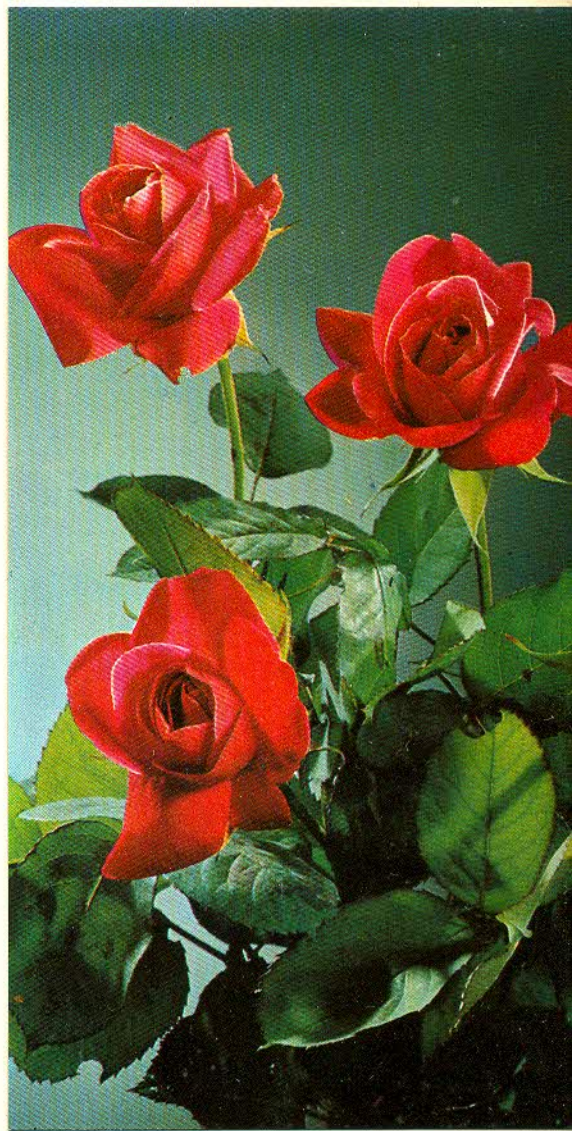
MELODII

najlepsze życzenia
z okazji Międzynarodowego
Dnia Kobiet

składa

Henryk Kotar

Cz. Cieszyń, marzec 1974



MARZEC 1974

Miałeś propozycję na mi, to "Melodia"
od wrodziny kol. Henryk Trzka, które nigdy
nie zapomniały obchodzić. A potem? Potem
just świątko nas przywrócił "babek" a nie
cały "babski" "melodia". Owe świątko obcho-
dzi "melodia" mój, lub baronij wo-
cynie, zalewnie od tego ile naszych blis-
kich przywrócił sobie o naszej "babskiej"
prapierze. Zawsze miem, miemimie
pamiętają o nas koleżki z CNP a niepo-
mie tego dyrygent kol. Henryk Kotar.



Pod koniec marca 24. 3. 1974 gości "Me-
lodii" razem z rodziną CNP kol. Zdzisław
Kucmierz w Walnym Zebrańcu HK PZKO
w Trzynie. Przyjemnie przyjmują nas
bardzo serdecznie. Przywitały nas nasze
mamy i siostry w rodzinie trzynickiego Do-
mu Kultury. O mioty naszych troskach nie
de gawędzi. Różne, różne z różnych
rodzin i innych na żywo i z pr. Przy-
witała, razem z pr. Gausyłow.

PÓŁ WIEKU ŚPIEWACTWA W OLBRAHCICACH

Szczelnie wypełniona sala Domu Robotniczego w Olbrachcicach była w sobotę 30 marca 1974 r. świadkiem uroczystego koncertu na cześć jubileuszu 50-lecia zorganizowanego śpiewactwa polskiego w tej miejscowości. Wystąpił obecny kontynuator tradycji śpiewaczych w Olbrachcicach chór mieszany pod dyktando Władysława Molendy, górnosuska „Melodia” stonawska „Siła” z dyrygentem Alojzym Suchankiem oraz soliści — młodzi miejscowi pezetkaowcy, studenci konserwatorium ostrawskiego: Jadwiga Bojko — fortepian, Bolesław Gaś — altówka i Bronisław Palowski — akompaniament fortepianowy. Na widowni miejsce zajęły liczne oficjalne delegacje: Związku Chórów i Orkiestr w Warszawie z mgr Kazimierzem Foberem, zaprzyjaźnionego w MK PZKO Towarzystwa Miłośników Ziemi Namysłowskiej z jego prezesem Kazimierzem Kulińskim, PRN w Karwinie z inspektorem do spraw kultury Winklerem, ZG PZKO i Zrzeszenia Śpiewaczego z Józefem Kazikiem i Karolem Gasiorem, władz miejscowych oraz Szczepu Pionierskiego im. Tadeusza Niemczyka.

Początek zorganizowanego śpiewactwa polskiego w Olbrachcicach wiąże się z powołaniem do życia chóru Macierzy Szkolnej, które nastąpiło w roku 1924. Opiekę nad tym zespołem śpiewaczym obejmowali kolejno nauczyciele-dyrygenci Franciszek Rojek, Karol Pastuszek i Teofil Molinek. W osiem lat później Fizkultura Proletariacka zakłada chór męski. Jego dyrygentami są Jan Farnik i Franciszek Tomiczek. W okresie rządów sanacyjnych monopol na szerzenie kultury śpiewaczej w Olbrachcicach ma stowarzyszenie „Siła”.

Po okupacji miejscowi Polacy przystąpili z ogromnym entuzjazmem do odradzania polskich tradycji kulturalnych. Między innymi założono chór. Dyrygowali Edward Góralik, Jan Pribula i Karol Kraina. Od roku 1950 Władysław Molenda. Z chwilą powołania Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego 33-osobowy chór przyjmuje statut zespołu Miejsowego Koła PZKO. W roku 1949 po raz pierwszy daje znać o sobie chór mieszany. Dyrygentami są: Jan Fusek, Franciszek Tomiczek, Karol Kraina, Bronisław Kalina i od roku 1951 Władysław Molenda, który dyryguje do dziś. W roku 1956 natomiast zaczyna systematycznie pracować chór żeński, dyrygenci: Augustyn Koch, Otton Bilan, Walter Wygrys.

Największy rozkwit zespoły śpiewacze Koła PZKO w Olbrachcicach notują na początku lat 60. Odnoszą niemałe sukcesy artystyczne na Ziemi Zagłębiowskiej w październiku 1960.

W sześć lat później z braku dostatecznie dużej bazy członkowskiej przestają istnieć chóry męski i żeński.

Obecnie pracuje tylko chór mieszany, który reprezentuje dobry poziom artystyczny. Zasłużył on sobie na uznanie zarządu Związku

Chórów i Orkiestr w Warszawie, który przyznał mu Złotą Odznakę. Odznakę przekazał podczas uroczystego koncertu prezesowi chóru inż. Gustawowi Guńce mgr Kazimierz Fober. Srebrną Odznaką ZChO w Warszawie wyróżniony został dyrygent Władysław Molenda, Odznaki Brązowe otrzymali długoletni chórzyści: małżeństwo Waleria i Adolf Farnikowie, Alojzy Siostrzonek, Alfons Miśkuła i Fryderyk Cieśla. Prezydium ZG PZKO przyznało zespołowi nagrodę pieniężną.

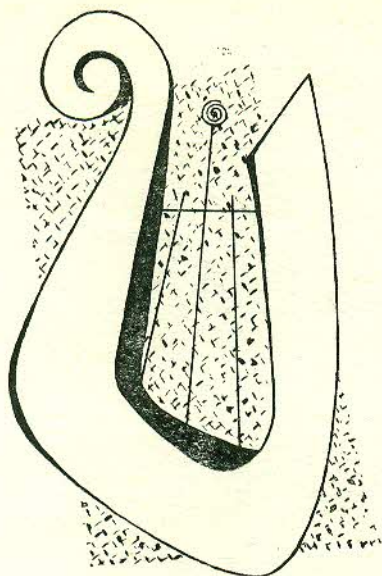
Miłym momentem było publiczne oświadczenie Franciszka Kaliny — drużynowego Szczepu Pionierskiego im. T. Niemczyka, że w celu rozbudzenia zainteresowania śpiewem chóralnym wśród młodzieży i zapewnienia w przyszłości stałego przyływu głosów do chóru olbrachcickiego pionierzy założyli własny zespół śpiewaczy.

Nazajutrz po koncercie zarząd MK PZKO w Olbrachcicach odbył spotkanie robocze z delegacją Towarzystwa Miłośników Ziemi Namysłowskiej, w toku którego zawarte zostało wstępne porozumienie dotyczące wzajemnych kontaktów. Ustalono między innymi, że obie strony co roku drogą wymiany będą do siebie zapraszać na kolonie letnie po kilkanaście dzieci i że już w tym roku dojdzie do skutku wycieczka olbrachcickiego PZKO na Opolszczyznę i do Wrocławia.

(s)

ZWROT 5/74

CO SŁYCHAĆ W TERENIE I POZA NIM



Miejscowe Koło
Polskiego Związku
Kulturalno - Oświatowego
w OLBRACHCICACH

zaprasza na

50 LAT

W marcu 1974 została "Melodia" kanary-
ska zaproszeniem do wzięcia udziału
w konkursie jubileuszowym z okazji 50 rocz-
nicy istnienia śpiewactwa w Olbrachcicach.
Wypróbowana z okazji sala była nas gromkim
oklaskami. Wzięliśmy "Trojke".

KWIECIEŃ 1974

22. 4. 1974 uroczysty meeting otwierał.
Śpiewamy na pogoście matki kol. Hilary Tk-
lowej, ż. pani Adamczykowej. Śpiewa również
kol. Z. Lisowski. Winstaty śpiewamy bez na-

UROCZYSTY KONCERT JUBILEUSZOWY

z okazji

50 ROCZNICY ISTNIENIA ZORGANIZOWANEGO
ŚPIEWACTWA W OLBRACHCICACH

W programie wystąpią:

- soliści
- zespół „Melodia“ z Suchej Górnej
- chór męski „Siła“ Stonawa, oraz
- chór mieszany PZKO Olbrachcice



Sobota 30. 3. 1974 - Dom Robotniczy - Początek o godz. 19

MAJ 1974



ROK [22] - Nr 22
31 MAJA 1974
CENA: 0,60 Kčs

TYGODNIK DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

GAZETKA PIONIERA

Dostojna jubilatka

Bystrzyckie uroczystości, które były organizowane z okazji Jubileuszu Szkoły Wydziałowej — obchodziła swoje 50 lecie — oraz w ramach 190 rocznicy szkolnictwa w



Bystrzycy, wypadły nad wyraz okazale. — Zebrało się wiele ludzi, którzy przyszli oddać hołd zasłużonej szkole, która wychowała tyle generacji.

W uroczystościach wzięli udział liczni przedstawiciele organizacji społecznych, politycznych i kulturalnych. Władze powiatowe szkolnictwa reprezentowali tow. Jan Cieślak oraz insp. Gustaw Tacina. ZG PZKO reprezentował dyr. Gustaw Sajdok, Gazetkę Pioniera red. nacz. Antoni Sochor, Głos Ludu mgr Kazimierz Kaszper, byli również przedstawiciele miejscowych czynników.

Przed południem odbyło się spotkanie pierwszych wychowanków z roku szkolnego 1923/24. Następnie zagajono wystawę prac uczniów. Z rozrzuconiem można było oglądać najróżniejsze prace byłych wychowanków oraz rysunki, wyroby z gipsu i in.

ne cudenka wytwarzane przez obecnych uczniów i uczennice. W godzinach południowych spotkali się dawni i obecni wychowawcy. — Miła pogadanka i wymiana spostrzeżeń i poglądów była na pewno mocnym punktem uroczystości. Pochód wyruszył od szkoły, żeby przejść na Stadion Sportowy, gdzie odbywały się występy śpiewacze i taneczne, bogaty program kultural-

ny z którego już Bystrzyca słynie. Uroczystości uświetnił również swym występem Chór Nauczycieli Polskich (pod batutą Henryka Kotasa) oraz MELODIA.

Zabawa towarzyska była okazją do zbliżenia wszystkich tych, którzy w uroczystościach wzięli udział.

Warto jeszcze zaznaczyć, że z okazji uroczystości Stowarzyszenie Rodziców i Przyjaciół Szkoły wydało bardzo ciekawą publikację pt. „Szkoła z tradycją”. Redaktorem publikacji jest Wilhelm Przeczek a znajdują się w niej ciekawe materiały pióra dra Stanisława Zahradnika, dra Daniela Kadłubca, dyr. Teofila Potysza i dyr. Stanisława Paszka.

Uroczystości są poza nami. Szkoła wraca do swego normalnego życia. Należy życzyć szkole w Bystrzycy, żeby godnie utrzymywała wspaniałe tradycje swojej poprzedniczki, Szkoły Wydziałowej.

[krk]

kiej akompaniatorce i kierowniczkę artysty-
cznej kol. Marty Mary. Na organizację to-
warzyszą nam organizacje Kościoła ewan-
gelickiego w Czechy i Słowacji, co nie było
poza dodatkową naszą samopomocą i
prace na wykonanie filmu.

Wskazywaliśmy z zaskoczeniem w przedziale
18. 5. 1974 wyjeżdżający razem z CNP do
Węgier na koncert i około 50 osób
tętniącej kłoty Wydziałowej. Jest śliczny
miejscowy dzień. Węgry są odmienną a-
tmosferą. Wskazując na miasto
ludzie w różnym wieku. To psychologo-
wie szkoły Jutilatki. Wśród nich forum-
u nie bawimy się, który prowadzi
głównie, przychodzi Węgry. Razem
z kolegami z CNP zarezerwujemy się
do hotelu, który mieszka na Stadionie
Sportowy, gdzie odbywa się wielka kultura
koncertu i a koncert i nasz
koncert. Publiczność przyjmuje nas z go-
raczym, otwartym sercem. Wzrost z na-
szym wzrostem i dajemy sobie prawo, że
zainicjujemy 500 wzrostu!!

500



19.6.1974

Melodia składa życzenia



Zaraz z chłonu świata przystaję w ciekawym
ciągnięciu. Związany z Klubie PZKO na ul.
Mokka dla naukowców i wielkich przelotko-
li, oraz dla ich gości z Polski. Związany
przebiega to mioty, kolekcjonerskiej atmosfery.

CZERWIEC 1974



ABRAHAMOWINY

inz. arch. Brozek Firla



Kochajcie ludziska dziś wielkiej nowiny
nasz Broneczek mitg ma dziś urodziny
oj dana...

Przed pół wiekiem prawie w małej kolebusi
zaptakot jubilat u boku mamusi
oj dana...

Wyrósł z niego kawaler ognisty
do zeniaczki skory, do kochania szybki
oj dana...

Broneczku, Broneczku czas tak szybko leci,
nie chce Ci się wierzyć, spójrz na swoje dzieci
oj dana...

Melodyjka cota, w komplecie zebrana,
pragnie powinszować, buzie, ucatować
oj dana...

W darze Ci przynosi śpiwór znakomity,
kochaj w nim wytrwale Hildeczka, spowity
oj dana...

Staraj się jak możesz zionkę zadowolić
możesz w tym śpiwórce codziennie zarobić
oj dana...

Gdy Ci się zabraknie, pomoga Ci babki
pogtaszcza, popieszczą, Two chude pośladki
oj dana...

Niech będzie musiata Hilda otąć na głowie,
męskość Two gotowa będzie w każdej dobie
oj dana...

Niech elan twórczości nigdy nie wygasa,
byś był naszym słaskim następcą Picassa
z serca Ci życzymy dużo pomysłowości
i sto lat śpiewamy dla Ciebie z miłości!

LÍPIEC 1974

to pracowitym roku szkolnym i nie
mniej pracowitym roku „melodyjnym”
nadasty ugrupowane wakacje. Każda z nas
korzystała z nich w swój sposób, by maxy-
malnie wykorzystać i odrobinę skalku-
lować doświadczenia i podziw, których w prze-
biegu utraconych dniach nie udało się na-
gromadzić na wro.

SIERPIEŃ



Zespół "M E L O D I A"

przy MK - PZKO

735 35 S u c h a G ó r n a

nie wy-
by kto-
iej pro-
hi arty-
styczny
i w o-
ych okna-
kilku
ach na-

Za pamięć i złożone mi życzenia z okazji
70 urodzin serdecznie dziękuję.

W Czes. Cieszynie, 5 sierpnia 1974

Maria Palowska

LIPIEC 1974

W pracowitym roku szkolnym i mi-
siu pracowitym roku „melodyjnym”
maderły ugrasnioue wakacje. Każda z nas
korzysta z nich w swój sposób, by naxer-
pać nowych wit i odkryć wszelkie kąciki
i domowe i podziemne, których w prze-
ciagu utępiłych dniach nie pamięta-
my. W tym roku.

SIERPIEŃ

W sierpniu, ostatni miesiąc wakacji, wy-
braliśmy się do Łódzkiego Cirkusa, by sto-
dzić zyczenia z okazji 70 rocznicy uro-
dzin matki naszej miłośniczki arty-
styczny pani Marii Palowskiej. Zostaliśmy
przyjęci w bardzo miłej atmosferze, ze trunkiem w o-
kach. Koncertujemy przy otwartych oknach.
Najbardziej boli nas fakt, że w kilku
miejscach zjawiają się w ogrodach na-
miarowo zniszczone rośliny.

1874 — 1974

POLSKA SZKOŁA

KARPĘTNA

100
LAT

WRZESIEŃ 1974

4. 9. 1974 spotykamy się na pierwszej z-
wankowej imprezie. Proba jest uroczysta, bo
obchodzimy jubileusz naszego podwie-
go z naszych naukowiec, kol. Henry Pa-
low斯基. Proba, zaproszenia kierowniczką orga-
nizacyjną kol. Halina Kubaś, przecha-
dząc każdą minutę z życzeniami zdro-
wia i energii do nowej pracy. Potem
przedstawia plan pracy w nowym seso-
nie iżwiadowym, zaś potem, spotkanie
spędzamy na przekazywaniu sobie
nauczenia przebieg zwankowych, przepla-
tając je żartami.



15. 9. 1974 Pierwszy
udział w plenarnej sesji. Tym ka-
zem iżwiadowym razem z CHNP dla re-
dutowej jubileuszki przed przekidaniem. Jest mia-
wielkim szamkiem i mitologia jej ryko-
paukowie otworzona została na Karpetny, któ-
re obchodzi 100 lecie naszego istnienia.
100 lat szoty, to sto lat żółtości !!!

20. 9. 1974

Sondážna
poxdnowienia
z brigady

šla,
Lexik
Maigosi
Wenoh

NAKLADATELSTVÍ ORBIS – PRAHA
Foto © F. Bučina

NAKLADATELSTVÍ ORBIS PRAHA

Zespoť

// Melodia //

na včce pani Haliny
Urbas

PDSP

Horní Suchá



PAŹDZIERNIK 1974

Jakiś od drugiego czasu ruskie kęsy perestrojkowe przygotowują program, z którym mają wyjechać do naszych krajów do Olsna w PRL, z którym od kilku miesięcy także nas między innymi przygotowują. Powinno wyjechać do Olsna zostali już ustalony na 12. 10. 1974 dla tego czas zaczął napisać. Cieszy się jako pierwszy program nasz. Obojętne.

Na dzień 9. 10. 1974 zostaje napisana próba wytycznych kęsy. Proba odbywa się na scenie domu Robotniczego. Cieszy się napisana próba potrzebna do naszej firmowej. Najpierw napisano, a potem już widać śmiechy i śmiechy „ukochany kraj”?

O L S N O

Jest 12. 10. 1974. Przekazuje jeszcze kilka minut do godz. 6⁰⁰. Przed ścianą PZO w Łuckiej Górze stoi autobus, jest gwaro, dużo śmiechu, słów i gorących kęsy. Do autobusu zjechać nie przed



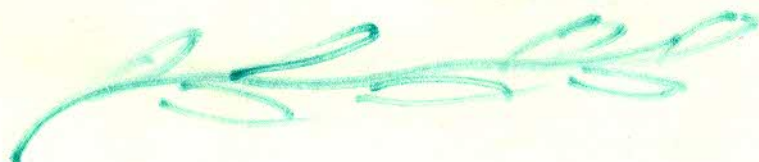
wyższym obciążeniu strojami i walizkami tańcerke naszego zespołu tańczącego. Na, estonkowie "Gauzy" karne szkielety, królowości, żetui dostojnego humoru, jest "melodia" zafierowana, czy aby wykryć na, czy mają garbota i zerkadku, czy na, kixeruowe buty itd. Jest kierowniczość w osobach inż. J. Orzulika i nauki O. Kuatarka. Na konferansjerki kol. p. Hania Godula - Ciciwista i kol. Oton Ryman, oraz najmłodszą estonkę grupy wyjazdowej 10 letnią rezydentką Gracyą Maję.

Punktualnie 6⁰⁰ rusza autobus w kierunku granicy. Tu zarezerwowany pierwszy kurs, to okazuje się, że brak nam potwierdzenia, że nie musimy ze sobą stroje. Czekamy przeto godzinę. Pokrytoko udaje się przemyśleć załatwić tak że bez dalszych przeszkód z pociąkiem na stacji ruszamy dalej. Cała droga iżiwany "pochłani kraj", to wiadomo, że stawałkoma wielu iżiwaków na, bardzo często stawa.

Gospodarce Olesu wstają nas rozdzielnie, dają do dyspozycji pokoje i wcale do

prób. To otwiera podziemy do mińskiego
Domu Kultury, gdzie prezentujemy swój
program na akademii z okazji Dnia
Kamienicy. Małe występy na przyjęcowa-
nie z teką w oku. To występie jest
kaznodziej na zabawie. Zabawa trwa do
siódmej nocy. Jest wesoło, przyjęcie. Na
zabawie iżycia jeszcze kol. Fryderyk
Kochan a potem dotacza się „Melodia”
i „Gama”.

Na drugi dzień z odwiedzin miast
z otwiera kadrowości z udanej rzy-
ty, kuszamy do domu. Wkrótce nie-
kiedy bez przekłóć dowieramy do CSRS.



18. 10. 1974 występkamy się na nadzoy-
ekajnej próbie u kol. Haliny Jędras. Ze
poględu na to, że wielu nas wiele zwan-
nych występków, nawet choroba kolekcji
nie może być przodem do odwołania
próby. Halinka, zmusimo, że prawicie nie
wydaje głosu, stuchaj jednak pilnie słowa
i iedni nuty, a my pilnie słuchamy.

Chciemy nowe pisarki: "Kochamy się",
"Wymyślamy się".

SNP

30

PRL

CSRS

"Wszystko nas tańczy", oto karta prze-
wodnic procyntej akademii z okazji
pielkich rocznic, która zorganizowała
Koto Miynosne PCKO w Duchy Górnej.
Program akademii był ostatnim repy-
za programem w Olszynie. W akademii
uczestniczy przedstawiciel Okręgowy
Rady Młodzieży w Ostrobie. W akademii
dokonuje procyntego porównania "aktu
pewności" z pamięcią Sm KNU w Ostro-
bie zastawia pokalucem "Melodia" z
długoletnią grą na polu kultural-
nym. "Melodia" niekiedy pokazuje i
zakochana tym wyrokiem odzwierciedleniem,
pierwszym oddziaływaniem młodzieży
przez podstawę wiedzy, dzięki i przyk-
ka nadal kontynuować nową grę
ku cni i chwale społeczeństwa.



DOM POLSKI
w OSTRAWIE

Rok założenia
1899



Jak na niedziela, to przyjechało „kocio-
dziej” było otwarcie bardzo poranne, bo już
o godzinie 8⁰⁰, z dotarciem na teren na
prosytości do domu Polskiego w O-
strawie. Jak zwykle w domu Polskim jest-
my przyjmowane bardzo miłym i go-
ściwym sposobem, tak jak miłośni-
kowie domu polskiego i wielki nasz
przyjaciel pan Alfred Loebe. W tym dniu
na zaproszenie domu w ostatek stu-
denci i prezydent miasta. Po samym
otwarcu zapraszamy i prosimy miłych orga-
nizatorów i gości do tramwaju, z

Znakomity zespół wokalny
"MELODIA"

na ręce znakomitej kierowniczk
artystycznej
dla całej znakomitej śpiewająco-
grającej szóstki

**Zarząd Główny Polskiego Związku
Kulturalno-Oświatowego w CSRS
serdecznie zaprasza**

XXX. ZESPÓŁ WOKALNY "MELODIA"
tow.

**na UROCZYSTE SPOTKANIE
z okazji 25-lecia miesięcznika ZWROT**

**wtorek · 5.11.'74 · godz. 16
Dom PZKO · Nowy Bogumin**

**Hlavní výbor Polského svazu
kulturně osvětového v ČSSR
srdečně zve**

s.

**na SLAVNOSTNÍ SETKÁNÍ
u příležitosti 25.výročí měs. ZWROT**

**úterý · 5.11.'74 · 16 hod.
Dům PZKO · Nový Bohumín**

dotrzeć na czas na przygotowany występ
do Łuckiej Doliny, gdzie MK PZKO składa
proszbę, aby akademie ku celi stały się
pożyciem, 30 lecia Stowarskiego Przystanku
marszowego, 30 lecia istnienia PRL, o-
raz 30 rocznicy zwycięstwa CSRS przez
Armię Czerwoną. Do najciekawszych mo-
mentów tego dnia należą dekoracje
rożnymi odznaczeniami z kamieniem
gwiezdy i PZKO zastawionych stoisków.
Do nich należą między innymi ob.
Gustaw Polowicki, który równocześnie
obchodzi swoje 80 urodziny. Operatorem
jak zwykle "Melodia" dedykuje mu jed-
ną z piosenek, co zdobywa sobie skwer-
sympatyczne widownię i niekrywane rekla-
mowanie Yutlatu.

LISTOPAD 1974

"Przebrze Gości" to prośbą, o której
zanim wykazamy się z kamieniem i
muzeum. Dla tych, którzy przez 45 lat
kreśliли spójne, świeże, pracowite zda-
nia do osiągnięcia rożnych (kasa)

Z udziałem delegacji KO KPC

25-lecie miesięcznika ZWROT

Odnaczenia i listy gratulacyjne dla zespołu redakcyjnego

BOGUMIN (bb) — We wtorek 5 bm. odbyła się w Klubie PZKO w Boguminie uroczystość z okazji jubileuszu 25-lecia miesięcznika kulturalno-społecznego ZG PZKO „Zwrot”.

Imprezę zagał sekretarz ZG PZKO H. Szmaja witając licznych gości oficjalnych, m. in. kierownika wydziału ideologicznego KO KPC J. Morisa, konsula PRL S. Panka, sekretarza KP KPC we Frydku-Mistku F. Vranika, przedstawicieli wydziału ideologicznego KO KPC M. Skácela, P. Černego i S. Mareša, zastępcę kierownika wydziału kultury ORN Z. Otta, redaktora naczelnego „Kroniki Beskidzkiej” w Białymstoku-Białej W. Czaję, członków Prezydium ZG PZKO, rady redakcyjnej „Zwrotu” oraz pol-

skich publikatorów okręgu północnomorawskiego.

Z kolei głos zabrał przewodniczący ZG PZKO S. Kondziolka. W swym przemówieniu dokonał analizy tendencji rozwojowych miesięcznika związkowego oceniając pozytywnie obecną działalność zespołu redakcyjnego. „Ta pozytywna ocena 25-letniego wkładu pisma — podkreślił — staje się zobowiązaniem dla redakcji wobec zadań, jakie stawia przed nią rozwój naszego polskiego społeczeństwa i naszego związku. Działalność (Dokończenie na str. 3)

25 - LECIE MIESIĘCZNIKA »ZWROT«

[Dokończenie ze str. 1]

PZKO stoi jakby przed nowym etapem — zmiany generacyjne w szeregach naszych aktywistów i działaczy będą wymagały podpowiadania, co i jak należy robić. „Zwrot” musi pokazywać przykłady dobrej związkowej roboty politycznej, kulturalnej i oświatowej. Dlatego redakcję czeka poważny trud otoczenia się nowymi, młodymi współpracownikami”.

W zakończeniu swego wystąpienia prezes ZG PZKO złożył redaktorom i pracownikom miesięcznika wyrazy szacunku i podziękowania za ogromny dorobek minionych lat, życzył wielu sukcesów w przyszłości, satysfakcji z wykonanej pracy na rzecz naszego społeczeństwa.

W dowód uznania dla zaangażowanej i twórczej działalności przyznało Prezydium ZG PZKO redaktorom i pracownikom „Zwrotu” wysokie odnaczenia związkowe: zespołowi redakcyjnemu złotą odznakę „Za zasługi”, red. red. H. Kowalczyk i T. Bergerowi srebrne odznaki „Za zasługi”, zaś B. Babilon „Medal 25-lecia PZKO”. Odnaczenia wręczyli czołowi przedstawicie-

le ZG PZKO S. Kondziolka i H. Szmaja.

Następnie głos zabrali przedstawiciele KO KPC, Konsulatu Generalnego PRL, ORN, KP KPC we Frydku-Mistku. Wyrażali zgodnie pozytywne opinie o działalności zespołu redakcyjnego na rzecz szerzenia kultury i oświaty wśród społeczeństwa, na rzecz współpracy i przyjaźni. Podkreślali również świadomą spójność i aplikację uchwał i wytycznych organów partyjnych i związkowych w procesie kształtowania i rozwijania społeczeństwa socjalistycznego. Przedstawiciele wspomnianych instancji wręczyli także zespołowi redakcyjnemu „Zwrotu” listy gratulacyjne oraz upominki, podobnie jak dziennikarze i ratniśi środków masowego przekazu — „Głosu

Ludu”, „Gazetki Pioniera” oraz „Jutrzenki” i „Ogniwa”.

W odpowiedzi na liczne dowody i wyrazy uznania i sympatii dla pisma redaktor naczelny „Zwrotu” E. Suchanek wyraził szczerze podziękowania, zapewniając przedstawicieli władz partyjno-administracyjnych i związkowych, iż zespół redakcyjny rozwijać będzie w dalszym ciągu wzmoczone działanie, szczególnie w okresie znanieńskiego jubileuszu 30-lecia wyzwolenia CSRS oraz XII Zjazdu PZKO.

Optymistyczną imprezę jubileuszową zakończył program artystyczny, w którym górnosuska „Melodia” pod kierunkiem prof. Marty Bury dała pokaz prawdziwego mistrzostwa sztuki wokalej.

ze wszystkich krajów, łącznie się!

GŁOS LUDU



CZWARTEK

7

PISMO PÓŁNOCNOMORAWSKIEGO KO KPC W OSTRAWIE
NR 133 • ROK 30 • GŁOS ROBOTNICZY ROK 55 • CENA 40 H

LISTOPADA
1974

celów, które reprezentuje realizacja różnych
zadani, które może być momentem, w
którym przeobrażenie nie odczuje, tego, co
zdradziło, ale również momentem za-
stania się nowych, innych projektów.

Wskazując sobie myślenie, że zaprosze-
nie „Melodii” do rocznicy urodzin i
wzrostu jubileusz „Zorotu”, naszego ce-
lownego miśnienia, przyjętą rolę jako
specjalne myślenie. Nie ten dzień, że
złoty jubileusz przyjęcia na dzień
złoty na 5 listopada 1974 i ma mieć
cechy tożsamości, posiadamy możliwość
do przetrwania pewnego czasu i optymistycznie.
Wszystko wskazuje na to, że fakt, że w
każdej konferencji jest tym samym
miślenie sympatyczne naszego czasu, re-
daktor „Zorotu”, kol. Halina Łowal-
czyk.

Wskazując publikację, które tworzą, lic-
ni oficjalni goście i zespół redakcyjny
„Zorotu” przyjmują nas bardzo goście.
Nasze programy składają się z 10 stron.
Na zakończenie przewidujemy pewne M. po-
równanie na przykładzie in. skrajnego to-
ż. Skończył się miało również również
inspektora, „Andruska”.

Prokumín 5. 11. 1944

Přijali jsme rádi pozvání
ka slavnostní setkání k 25. výročí
časopisu Zvěst.

Co jsme tu prožili mimo-
řádného a nečekaného?

Váš milé, přívětivé,
krásné zvěpí melodie
„melodie“. Věřte, je to
zážitek pro každého, kdo umí
rád dobrou píseň.

Díky za přijetí ať
a přání, aby se vám dobře
zdařilo v této naší pokorné zemi,
děkujeme vám zase brzy slyšet
i vidět. Díky.

Jan
Kučera
Kučera

10. 11. 1974 nastąpił kolejny raz z naszymi metodami, sprawdzającymi towaroznawstwo, z wykorzystaniem "Rozmówki" na przykładzie świetlicy dla MK w Jabłonkowie. Wielkimi publicznymi stała się gromadą z braniem pod uwagę temperatury w stało ogólniej sali.

Podziękowanie

Dziękuję serdecznie wszystkim za złożone mi życzenia i dary z okazji przeżytych 80 lat. Specjalnie dziękuję zespołowi „Melodia” za przemiłą piosenkę, darowaną mi z powyższej okazji.

GUSTAW FOLWARCZNY,
Hawierzów IV — Sucha
Koło poczty nr 368/14
F-329

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

GŁOS LUDU



WTOREK

19

LISTOPADA

1974

PISMO PÓŁNOCNOMORAWSKIEGO KO KPC W OSTRAWIE
NR 138 • ROK 30 • GŁOS ROBOTNICZY ROK 55 • CENA 40 H

GRUDZIEŃ 1974

Głównym rozstrzygnięciem znowu pod koniec listopada. 7. 12. 1974 nastąpił kolejny raz z naszymi metodami, sprawdzającymi towaroznawstwo, z wykorzystaniem "Rozmówki" na przykładzie świetlicy dla MK w Jabłonkowie. Wielkimi publicznymi stała się gromadą z braniem pod uwagę temperatury w stało ogólniej sali.

wieczory świetlicowe, które mają nie przy-
czynić do zaciśnięcia kontaktów mię-
dzy rodzinami, a tym samym zaktymi-
zować ich do współpracy z szkołą i mu-
nicypalnością. Tym razem gospodarzami
byli rodzice dzieci kl. 4 i zaprosili na
sejst o krótki program.

Następnie odbyły się zgrupowania
CHNP, które miały miejsce w trzydniowej
świeżości. Mówiliśmy w domu hotelowym
w Trzynie, że w godzinach dozwoleno-
ści w dniu 8. 12. 1974 kontynuować
realizację programu zgrupowania.

60

letni jubileusz przewodniczą-
cego Miejscowej Rady Karol-
owej w Łuckiej Górce, ob. Win-
centego Żyda, zapalonego dia-
konia PZKO i naszego szefa-
tyka kółców parafialskich
obchodzone prosić w dniu
13. 12. 1974 w świetlicy PZKO
w gronie oficjalnych gości, przed-
stawiceli życia politycznego
i kulturalnego w Łuckiej Górce,

MK PZKO,
zesp.wokalny "MELODIA"



735 35 H o r . S u c h á

Za okazane współczucie i oddanie
ostatniej przysługi ś.p. Zmarłemu
Karolowi Palowskiemu

serdecznie dziękujemy
Martha Palowska,
córkę i zięć
Czes. Cieszyn, 30.12.1974

ŚWIĘTA

MELODII

wszystkiego najlepszego
– szczęścia, zdrowia,
sukcesów w pracy spo-
łecznej z okazji Świąt
i Nowego Roku

życzy

Henryk Koto

grudzień 1974

Žádám radosti o vánočních a
a dobří pohody v novém roce
celému souboru upřímně
přítel

Ferd. Souček

Čes. Těm 1. prosince 1974

POKOJU